

Temat: *To się stało naprawdę...* - kiedy słowa kreują rzeczywistość... O miłości, zdradzie, bezsilności i niedostępności miłości w filmie „Obietnica” Anna Kazejak - scenariusz lekcji wychowawczej dla szkół ponadgimnazjalnych (z propozycją odwołań do zagadnień wiedzy o kulturze i literatury).

Cele lekcji:

Po lekcji uczeń powinien:

rozumieć wpływ współczesnych komunikatorów (skype’a, facebooka, telefonu komórkowego) na charakter komunikacji i relacje między młodymi ludźmi (możliwość wykorzystania kontekstów literackich);

zastanowić się nad wzorcem/wzorcami miłości w środowisku nastolatków – jakie potrzeby zaspokaja miłość? jak się przejawia? co to znaczy kochać kogoś? jakie to pociąga zobowiązania? (możliwość wykorzystania kontekstów literackich)

umieć charakteryzować bohaterkę filmową (analogie do postaci literackiej);

wypowiadać się rzeczowo i krytycznie na temat obecnych w filmie (i w rzeczywistości, którą dzieło odzwierciedla) stylów i postaw kulturowych młodych ludzi.

Metody i formy pracy:

praca z tekstami kultury (sceny z filmu, dialogi, fragmenty tekstów literackich);

karta pracy z filmem – **załącznik 1**;

burza mózgów;

praca w parach;

dyskusja;

rozmowa kierowana.

Środki dydaktyczne:

film Anny Kazejak, *Obietnica*, Polska 2014;

W. Szekspir, *Makbet*, Wrocław 1991;

T Różewicz, *Walentynki* (poemat z końca XX wieku), *Unde malum?*, z tomu: *Zawsze fragment*. Recycling, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1998;

Katarzyna Gutkowska, „*z ust polityka / wyjmuje ideję / dziennikarz / przyprawia śliną / arogancją / prowokacją...*” Kilka uwag o wpływie mediów na późną poezję Różewicza, na:

www.sm.id.uw.edu.pl;

www.portalfilmowy.pl.

Pojęcia kluczowe:

komunikatory

miłość

zdrada

wolność

odpowiedzialność

Czas:

1-2 lekcje (uwagi metodyczne: omawiany film porusza drastyczne społecznie, trudne wychowawczo i psychologicznie sprawy – zdrady, żądania zabójstwa jako kary dla rywalki i

jednocześnie dowodu miłości wiarołomnego chłopaka – dlatego zadaniem nauczyciela jest zwrócenie uwagi młodzieży na głębsze przyczyny zdarzenia (kontekst rodzinny, kulturowy), oraz poprowadzenie dyskusji w stronę wartości i ich właściwego rozumienia (miłości, odpowiedzialności, lojalności, wolności...). Chodzi o to, aby uniknąć skupienia uwagi na kryminalnej stronie historii nastolatków (*crime story*) i nie wywołać wrażenia, że w taki sposób można rozwiązywać konflikty uczuciowe (wszak w finale bohaterka wychodzi na wolność). Ponieważ film portretuje współczesną młodzież, należy oddać jej głos, pozwolić na ocenę zachowań postaci, czuwając jednak nad kulturą rozmowy, pochopnymi sądami i fałszywymi wnioskami.

Przebieg lekcji:

Przed pokazem możemy poprosić uczniów, aby przyjrzyli się:

- treści komunikatów i roli komunikatorów w kontaktach między Lilą i Jankiem (czego dotyczą ich rozmowy?, jakich słów używają?, czy są świadomi ich znaczenia i wpływu na rzeczywistość?)
- rozumieniu miłości przez współczesną młodzież
- stylowi życia, jaki prowadzą nastolatki? (jak spędzają wolny czas?, jak się komunikują ze sobą?, na czym im zależy?, skąd czerpią wzorce postaw i zachowań?)
- osobowości i zachowaniom głównej bohaterki (jaka jest Lila?, jak traktuje Jaśka i związek z nim?, jak odnosi się do środowiska rówieśników?, jakie są jej relacje z rodzicami?).

Przebieg zajęć wyznaczają pytania-wskazówki, podane młodzieży przed projekcją. Zanim jednak rozpoczniemy analizę filmu, proponuję dać uczniom możliwość podzielenia się wrażeniami i refleksjami, jakie wzbudził w nich obraz (burza mózgow). W ten sposób wysondujemy stopień zainteresowania problematyką „Obietnicy” i emocjonalne zaangażowanie klasy, jej gotowość do rozmowy. Możemy na tablicy zapisać przykładowe wypowiedzi uczniów o filmie, które później wykorzystamy przy jego omawianiu.

- W jaki sposób przebiega komunikacja między bohaterami? – propozycja odczytania

Na wstępie prosimy klasę o wymienienie i krótką charakterystykę komunikatorów, używanych przez Lilę i jej chłopaka. Młodzi komunikują się głównie przez skype’a (czasami z włączoną kamerą), esemesują do siebie i są aktywni na facebooku. Zauważamy, że ekran komputera zastępuje im bezpośredni kontakt, choć mieszkają blisko siebie, na tym samym osiedlu. Gwarantuje im łatwą i szybką dostępność, ale na bezpieczną, fizyczną odległość. Ponieważ pośrednictwo urządzenia wytwarza dystans, ośmiela jego użytkowników do działań, których w „realu” nigdy by nie podjęli (dziewczyna rozbiera się przed kamerą, a jej chłopak onanizuje się na jej oczach). Przesuwa więc barierę wstydu i odpowiedzialności za zachowanie (Lilka nie pójdzie do łóżka z Grześkiem, wstydzi się swej nagości), relatywizuje niebezpiecznie pojęcia dobra i zła. Stwarza wreszcie okazję do wywierania psychicznej i emocjonalnej presji (cyberprzemoc) za pomocą słownych komunikatów, za które też nie bierze się odpowiedzialności („To w końcu tylko słowa” powie Lila o namawianiu do zbrodni). Rzadkie spotkania bohaterów (dziewczyna unika chłopaka, karząc go w ten sposób za zdradę) nie łączą się z rozmową, próbą wyjaśnienia tego, co się stało. Odnosimy wrażenie, że zwłaszcza Lila ma poważniejszy problem z komunikacją ze światem: jest małowówna, zamknięta w sobie i niedostępna. Nie odbiera telefonów od Jaśka, arbitralnie zamyka komputer, kiedy nie ma ochoty na konwersację, tak jakby nie była ciekawa tego, co ma do powiedzenia jej partner (komunikacja pozornie dialogiczna). Komputer gwarantuje dziewczynie wolność i panowanie nad rzeczywistością, która coraz bardziej staje się dla niej nieuchwytna i skomplikowana (trudna sytuacja rodzinna).

- Jaka jest treść komunikatów i czy bohaterowie są świadomi językowego i praktycznego znaczenia używanych słów? (w kontekście refleksji nad kondycją słowa we współczesnej kulturze – praca z tekstem Różewicza)

Rozdajemy młodzieży karty pracy z fragmentami wierszy T. Różewicza „Walentynki” i „Unde malum?”, z prośbą o podkreślenie cytatów korespondujących z problematyką filmu i zastanowienie się nad relacją: człowiek – słowo (praca w parach). W tym czasie wypisujemy na tablicy wybrane wypowiedzi bohaterów „Obietnicy”, pochodzące, poza dwiema ostatnimi, z ich rozmowy na skypie i przez telefon:

„Ile razy mam cię przeproszać?” (Janek)

„Nigdy ci już nie uwierzę. Jesteś tchórzem.” (Lila)

„Zostały ci już tylko 24 godziny, żeby się jej pozbyć.” (Lila)

„Pamiętaj, czas ucieka.” (Lila)

„Nienawidzę siebie.” (Janek)

„Chcesz tego?” (Janek)

„Zabiłem ją, mów do mnie, Lila.” (Janek)

„Nie możesz mnie zostawić samego.” (Janek)

„Kocham cię. Wszystko będzie dobrze. Kocham cię na zawsze.” (Lila)

„Ja nie chciałam, żeby ona umarła.” (Lila do prokuratora)

„Chciałam, żeby ona umarła. Dla takich ludzi musi być kara.” (Lila do ojca)

Młodzież odczytuje podkreślone cytaty i je interpretuje, np. zauważa w „Walentynkach” zjawisko dewaluacji i degradacji słów, takich, jak „miłość” czy „kochać kogoś”, powtarzanych wielokrotnie, obracanych przez media, „zbrukanych”, bo oderwanych od ich właściwego znaczenia, pustych, pozbawionych wartości, zawłaszczonych przez komercję i popkulturę. W „Unde malum?” z kolei zwraca uwagę na etyczny wymiar „mowy zdegradowanej”, która nieustannie paktuje ze złem. Powszechna wulgaryzacja języka (obecna także w filmie w rozmowach nastolatków), jego uproszczenie i sprowadzenie do najprostszych, lakonicznych komunikatów, podtrzymujących kontakt (telegraficzny styl maili czy esemesów) pociągają za sobą obumieranie mowy. Wyrzucane są z niej wartości, uczucia, dobro i piękno, a przechowywane i kumulowane są przemoc, agresja - zło.

Prosimy następnie uczniów o skomentowanie wypowiedzi Lili i Janka, np.: przypominają listę dialogową kiepskiego serialu przez nadużywanie w nich wielkich i ważkich znaczeniowo słów: tchórz, nienawiść, zabić, kochać, umrzeć. Łatwo je wypisywać na ekranie komputera (śledzimy przecież w filmie, z jaką szybkością, bez namysłu są zapisywane), trudniej – poddać je myślowej obróbce, zastanowić się, co tak naprawdę oznaczają.

Brak odpowiedzialności za słowa powoduje, że zaczynają one żyć własnym życiem, odrywają się od ludzi i sieją spustoszenie - „zarażają”, „kaleczą”, „zabijają”.

Wnioski: Młodzi bohaterowie nie potrafią ze sobą rozmawiać, używając komunikatorów tracą poczucie odpowiedzialności za słowa i wpadają w pułapkę: zbrodnia została naprawdę popełniona i trzeba będzie ponieść jej konsekwencje w „realu”, żyć dalej z jej świadomością.

- Jakie zjawiska i trendy współczesnej kultury kształtują w nastolatkach wyobrażenie miłości? – praca z tekstem Różewicza, Walentynki /innymi tekstami kultury.

Uczniowie mogą wymienić amerykańskie seriale, np. „The Secret Life of American Teenager”, blogi prowadzone przez ich rówieśników, opinie na portalach społecznościowych (które śledzą też bohaterowie filmu). Wylania się z nich obraz „posiadania dziewczyny/chłopaka” (charakterystyczne jest właśnie „posiadanie” kogoś, czyli traktowanie drugiej osoby w kategoriach rzeczy, własności), częstych zmian partnerów, wczesnych kontaktów seksualnych (czy, tak jak w filmie, wirtualnego seksu) i wczesnego rodzicielstwa (jak w wierszu „Walentynki”, czy w filmie „Bejbi Blues”). Z drugiej strony – „chodzenie z chłopakiem/dziewczyną” daje poczucie własnej wartości (wybrał mnie, jest ze mną, dla mnie), zaspokaja potrzeby bliskości, czułości i bezpieczeństwa (których nie daje rodzina, jak w przypadku Lili). Odejście partnera, jego zdrada (nawet pocałunki z inną dziewczyną, jak w „Obietnicy”) powodują wówczas nie tylko naruszenie zbudowanego porządku świata (dlatego Lila domaga się kary dla Andżeliki), ale także kwestionują wartość porzuconej/zdradzonej osoby. Rozwiązaniem bywa agresja skierowana na siebie (samobójstwo/próba samobójcza), bądź na zewnątrz (żądanie zabójstwa „rywalki” jako dowodu miłości). Miłość współczesnych nastolatków, nieoparta z reguły na wzorcach wyniesionych z domu (rodzice Lili są rozwiedzeni: matka ma młodszego od siebie partnera, natomiast ojciec założył drugą rodzinę w Danii i nie ma w niej miejsca dla Lili), jest więc uczuciem egoistycznym, jednostronnym, pozbawionym empatii i poczucia odpowiedzialności za drugą osobę (Lila nie czuje się winna, usuwa dowody świadczące na jej niekorzyść, kłamie przed prokuratorem).

- jaki styl życia prowadzą nastolatki? (jak spędzają wolny czas?, jak się komunikują z rodzicami?, jaki jest ich system wartości?)

Uczniowie charakteryzują środowisko rówieśników Lili i Janka (I licealna w dużym ośrodku miejskim – Szczecin). Podkreślają nikły wpływ szkoły i rodziców na postawy młodych ludzi. Rodziców albo nie ma w domu, albo są zajęci sobą i własnym życiem, zainteresowanie dzieckiem pojawia się wtedy, kiedy dzieje się coś poważnego (mamy wrażenie, że jednym z motywów podżegania do zbrodni przez Lilę była chęć zwrócenia na siebie uwagi rodziców, zwłaszcza nieobecnego ojca). Rodzice albo nic nie wiedzą o swoich dzieciach (mama Lili jest nawet zdziwiona jej celującym świadectwem!), albo je kontrolują, ingerując dość obcesowo w ich świat (mama Janka wchodzi bez pukania do jego pokoju). Nadopiekuńczość rodziców chłopaka może w nim powodować brak asertywności i uległość wobec Lili (to on płacze do telefonu, wielokrotnie przeprosza ukochaną, poddaje się wreszcie karze – zabija i bierze całą winę na siebie). Z obrazu A. Kazejjak wynika, że rodzice nie najlepiej radzą sobie z wychowywaniem dorastających dzieci i przygotowywaniem ich do dorosłego życia. Reżyserka tak diagnozuje ten stan rzeczy:

„Widzę w moich bohaterach pokolenie, które posiada wszelkie zachodnie dobra, nieobarczone historycznie i politycznie, wolne, a mimo to używające owej wolności do stworzenia własnego więzienia. Żyją w świecie, który daje im wszystko, nie wymagając nic w zamian (podkr. – moje). Być może to właśnie jest powodem, dla którego stwarzają swoje własne zasady, za przekroczenie których płaci się najwyższą karę”.

Możemy poprosić młodzież o skomentowanie tej wypowiedzi, nie tylko w odniesieniu do filmu, zadając dodatkowe pytania: czym jest dla nich wolność? czym się różni „wolność od...” od „wolności do...”? czy wolność ma jakieś granice?

Wnioski: Bohaterowie „Obietnicy” czują się wolni od tradycyjnych zasad i ograniczeń, żyją w społeczeństwie demokratycznym, liberalnym, w którym ani szkoła, ani rodzice nie narzucają im wzorów/wzorców postępowania. Jednak ich postawy w dużym stopniu modeluje popkultura: nastolatki imprezują, wałęsają się bez celu po mieście i okolicach, piją alkohol, palą „trawkę”, grają na kombie, używają wulgarnego języka. Ich styl życia koncentruje się na przyjemnościach i próbowaniu tego, co zakazane.

– Jaką dziewczyną jest Lila? – próba charakterystyki (z możliwością porównania jej postawy do bohaterki „Makbeta” – Lady Makbet)

Na tle rówieśników Lila wyróżnia się pewną tajemniczością, wyniosłością, podkreśleniem swej inności (w stroju, uczesaniu, języku). Jest wzorową uczennicą. Sprawia wrażenie dojrzałszej, inteligentniejszej, ale jednocześnie przygaszonej, smutnej, nieobecnej. Bardzo przeżywa zdradę Janka, bo jest to kolejny zawód ze strony bliskich: porzuciła ją matka dla młodszego mężczyzny, zostawił ją ojciec dla innej kobiety, z którą ma zresztą dziecko. Wydaje się, że dziewczynka zrywa z Jankiem, by wziąć odwet na świecie, który ją upokorzył, zranił i odrzucił. Nie ma poczucia bezpieczeństwa, stabilności psychicznej i emocjonalnej: nie rozmawia z matką, która nie jest już dla niej autorytetem, czeka na ojca, liczy na jego pomoc, wsparcie, ale go nie otrzymuje (ojciec najpierw odwołuje swój przyjazd do kraju, a kiedy zostaje wezwany przez eks-żonę („Lila cię potrzebuje”) i uczestniczy w przesłuchaniach córki, sytuacja go przerasta. Zostawia Lilę samą i wyjeżdża bez słowa.). W tych okolicznościach niewinne, zapewne przypadkowe pocałunki (z dalszych scen wynika, że Andżelika ma już nowego chłopaka) urastają do rangi zdrady i wymagają kary. Z ofiary Lila staje się katem, swoistym egzekutorem sprawiedliwości: „Chciałam, żeby ona umarła. Dla takich ludzi [chodzi o Andżelikę] musi być kara”. Karą jest zerwanie i żądanie zabójstwa. Nagrodą będzie powrót do Janka i deklaracja wiecznej miłości.

W jaki sposób tego dokonuje? Uczniowie zwracają uwagę na presję, jaką wywiera na Janku, poddanie go szantażowi emocjonalnemu, któremu chłopak łatwo ulega. To Lila dominuje w tym związku, ona narzuca reguły gry, którą konsekwentnie prowadzi do końca: usuwa z telefonu zapisy rozmów i esemesów, kiedy widzi zatrzymanie Janka, kłamie w czasie przesłuchania, robi z siebie ofiarę, wypiera się współudziału w zbrodni.

Zachowanie bohaterki można zestawić z postawą Lady Makbet, podkreślając pewne analogie natury psychologicznej, ale odrzucając tezę o świadomym nawiązaniu (aluzji literackiej) do tej szekspirowskiej postaci. W tym celu warto przypomnieć uczniom wybrane fragmenty tekstu (załącznik 1) i zlecić zastanowienie się nad motywami i sposobami wywierania nacisku na Makbeta.

Proponowane wnioski: Obie bohaterki podżegają swoich ukochanych do zbrodni, żądają zabójstwa jako dowodu miłości i stosują szantaż (Lady Makbet kwestionuje męskość swego męża, zarzuca mu tchórzostwo, miękkość, słabość). W charakterach obu postaci dostrzegamy rysy męskie: są twarde, bezwzględne, nie cofają się przed mocnymi argumentami, używają brutalnego języka. Podlegają emocjonalnym zachwianiom i zmiennym nastrojom (Lila: płacz i złość, lęk i kalkulacja, gwałtowny atak szału i agresji podczas zatrzymania, wyznanie prawdy w celi). Sprawiają wrażenie osobowości zaburzonych, psychotycznych (powtórzona scena zmywania z rąk krwi). W obu przypadkach morderstwo posiada podłoże psychologiczne: stanowi swoiste wyrównanie rachunków ze światem (Lady Makbet: brak/utrata potomstwa, które zastąpić ma władza zdobyta na drodze zbrodni; Lila: zbrodnia jako kara za upokorzenie i odrzucenie).

Praca domowa:

Jak dalej potoczą się losy bohaterki „Obietnicy”? – zaproponuj ciąg dalszy filmowej historii (forma mini-scenariusza).

Karta pracy do filmu „Obietnica”

W. Szekspir, Makbet (fragmenty)

Akt I, scena 5

LADY MAKBET

(...) Przybądźcie,
Przybądźcie, o wy duchy, karmiciele
Zabójczych myśli, z plci mej mię wyzujcie
I napelnijcie mię od stóp do głowy
Nieubłaganym okrucieństwem! Zgęście
Krew w moich żyłach: zatamujcie wszelki
W mym łonie przystęp wyrzutom sumienia,
By żaden poszept natury nie zdolał
Wielkiego mego przedsięwzięcia zachwiać
Ni stanąć w poprzek między mną a skutkiem!
Zbliźcie się do mych piersi, przeistoczcie
W żółć moje mleko, o wy, śmierć niosące
Potęgi, które niewidzialnie krążąc
Na szkodę świata czatujecie! Spuść się,
Ponura nocy, oblecz się w najgęstszy
Dym piekiel, aby mój sztylet nie ujrzał
Rany przez siebie zadanej i niebo,
Przez nie dość ciemny kir mroku przejrząwszy,
Nie zawołało: „Stój!” (...)
Twoje/Oblicze, mężu, jest istną tablicą,
Na której skryte rzeczy można czytać.
Chcąc świat oszukać stosuj się do świata,
Ubierz w uprzejmość oko, dłoń i usta,
Wyglądaj jako kwiat niewinny, ale
Niechaj pod kwiatem tym wąż się ukrywa.
Dolóżmy wszelkich starań, żeby tego,
Co tu ma przybyć, przyjąć jak najlepiej,
Myśl o tym tylko, memu zaś myśleniu
Pozostaw wielkie zadanie tej nocy,
Które, jeśli się działać nie ustraszym,
Nada blask przyszłym dniom i nocom naszym.

Akt I, scena 7

MAKBET

Jeśli to, co się ma stać, stać się musi,
Niechby przynajmniej stało się niezwłocznie.
Gdyby ten straszny cios mógł przeciąć wszelkie
Dalsze następstwa, gdyby ten czyn mógł być
Sam w sobie wszystkim i końcem wszystkiego (...)

LADY MAKBET

Byłaż pijana nadzieja,
Co cię niedawno jeszcze kołysała?
Zasnąłaż potem i budziż się teraz,

Żeby ospale, trwożnie patrzeć na to,
Na co tak raźnie wtedy poglądała?
Nie lepsze dajesz mi wyobrażenie.

I o miłości twojej. Maszli skrupul
Mężnie w czyn przelać to, czego pożadasz?
Chciałbyś posiadać to, co sam uznajesz
Ozdobą życia, i chcesz żyć zarazem
W własnym uznaniu jak tchórz albo jako
Ów kot w przysłowiu gminnym, u którego
„Nie śmiem” przeważa „chciałbym”.

MAKBET

Przestań, proszę.
Na wszystkim gotów, co jest godne męża;
Kto więcej waży, nie jest nim.

LADY MAKBET

I jakież
Zły duch ci kazał tę myśl mi nasunąć?
Kiedyś ją powziął, wtedy byłeś mężem:
O ile byś był więcej tym, czym byłeś,
O tyle więcej byłbyś nim. Nie była
Wtedy po temu pora ani miejsce,
Jedno i drugie stworzyć byłbyś gotów;
Teraz się jedno i drugie nastęcza,
A ty się cofasz? Byłam karmicielką
I wiem, jak to jest słodko kochać dziecię,
Które się karmi; byłabym mu jednak
Wyrwała była pierś z ust nadstawionych,
Które się do mnie tkliwie uśmiechały,
I roztrzaskała czaszkę, gdybym była
Zobowiązała się do tego czynu,
Jak ty do tego (...)

MAKBET

Niech się więc stanie! Wszystkie moje siły
Nagnę do tego okropnego czynu.

Tadeusz Różewicz, Walentynki

W dniu Świętego Walentego
roku pańskiego 1994
słuchałem ćwierkania
redaktorki „radia bzdet”
z czarnej skrzynki
promieniował ciepły głos (...)
życzymy wszystkiego naj naj naj
wszystkim zakochanym
bo to dzisiaj ich święto (...)
epidemia „ejds” sprawiła
że obyczajem stało się
wręczanie zakochanym prezerwatyw
ozdobionych serduszkami
21-letni chłopak (w kształcie serduszka?)
zamordował czteroletniego synka
na pytanie dlaczego to zrobił
młody ojciec odpowiedział
„tak długo i głośno płakał
aż mnie zdenerwował”
jego 16-letnia żona
powiedziała płacząc
„wiem że źle zrobił
ale ja go kocham”

Tadeusz Różewicz, „Unde Malum?”

Skąd się bierze zło?

jak to skąd

z człowieka

zawsze z człowieka

i tylko z człowieka

żadne stworzenie poza

człowiekiem

nie posługuje się słowem

które może być narzędziem

zbrodni

słowem które kłamie

kaleczy zaraża

zło nie bierze się z braku

ani z nicości

zło bierze się z człowieka

i tylko z człowieka